

## **Protokół Nr XXII/2013**

### **z XXII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w Sobolewie, która odbyła się w dniu 7 marca 2013 roku w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Sobolewie.**

Godzina rozpoczęcia – 15<sup>15</sup>

Godzina zakończenia – 18<sup>15</sup>

Obradom przewodniczył Leszek Dariusz Urawski – Przewodniczący Rady Gminy w Sobolewie.

Protokolant obrad – Mariola Kępka.

Obecnych – 14 radnych, nieobecny radny Piotr Szewczyk.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

1. Andrzej Koszutski – Wójt Gminy Sobolew;
2. Jan Tywanek – Sekretarz Gminy Sobolew;
3. Grażyna Napora – Skarbnik Gminy Sobolew;
4. Wicestarosta powiatu garwolińskiego – Stefan Gora;
5. Sołtysi z sołectw gminy Sobolew;
6. Dyrektorzy szkół i przedszkoli.

Załączniki do protokołu stanowią:

1. Lista obecności radnych,
2. Lista obecności sołtysów,
3. Lista obecności zaproszonych gości,

#### **Pkt – 1**

Przewodniczący obrad dokonał otwarcia XXII sesji Rady Gminy w Sobolewie.

Sesja powołana została na wniosek 6 radnych, który został złożony dnia 1 marca 2013 r.

Przewodniczący powitał p. Starostę Stefana Gorę, radnych, Wójta Gminy wraz z osobami współpracującymi, sołtysów, zaproszonych gości oraz obecne na sesji media.

Na podstawie listy obecności stwierdził quorum. W związku z tym uchwały podjęte na sesji mają moc prawną.

## **Pkt – 2**

Przewodniczący Leszek Urawski zapowiedział przystąpienie do porządku obrad. Porządek ten został zaproponowany w złożonym wniosku i bez zgody wnioskodawców nie może zostać zmieniony. Następnie odczytał treść porządku obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przedstawienie przez Starostę Powiatu Garwolińskiego stanowiska w sprawie:
  - a) zgodności z przepisami wydanych przez Wójta Gminy Sobolew decyzji o warunkach zabudowy dla elektrowni wiatrowych w Kownacicy, Sokole i Kaleniu Drugim.
  - b) zgodności z przepisami wydanych przez Starostę Powiatu Garwolińskiego decyzji o pozwoleniu na budowę dla elektrowni wiatrowych w Kownacicy, Sokole i Kaleniu Drugim.
4. Podjęcie Stanowiska Rady Gminy w Sobolewie w sprawie lokalizacji na terenie Gminy Sobolew elektrowni wiatrowych.
5. Podjęcie Apelu Rady Gminy w Sobolewie w sprawie nie lokalizowania na terenie Gminy Sobolew elektrowni wiatrowych.
6. Interpelacje, wolne wnioski i zapytania.
7. Zamknięcie obrad.

## **Pkt - 3**

Przewodniczący ogłosił przystąpienie do realizacji porządku obrad i oddał głos p. Staroście Stefanowi Gora. Pan Starosta odczytał stanowisko Starosty Powiatu Garwolin w sprawie zgodności z przepisami wydanych przez Wójta Gminy Sobolew decyzji o warunkach zabudowy dla elektrowni wiatrowych w Kownacicy, Sokole i Kaleniu Drugim oraz zgodności z przepisami wydanych przez Starostę Powiatu Garwolińskiego decyzji o pozwoleniu na budowę dla elektrowni wiatrowych w Kownacicy, Sokole i Kaleniu Drugim. Stanowisko Starosty stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Pan Henryk Pukaluk poinformował, że nie było odwołania do Samorządowej Komisji Odwoławczej i zapytał czy przedstawiciele powiatu sprawdzili, czy decyzja wydana przez pana Wójta w sprawie omawianych inwestycji była zgodna z prawem. Podkreślił też, że elektrownie zlokalizowane będą

na działkach rolnych i zapytał czy taka lokalizacja jest poprawna. Pan Pukaluk przekazał przytoczone przez siebie regulacje prawne jako załącznik do protokołu.

Pan Starosta odpowiedział, że od decyzji mogą odwołać się tylko strony. Wyjaśnił też kwestię związaną z gruntami rolnymi i ich przeznaczeniem. Omówił na czym powinno polegać przeznaczenie gruntów rolnych pod inwestycję.

Pan Henryk Pukaluk odczytał jeden z punktów dotyczący ryzyka projektu. Zaznaczył, że musi być udzielone zezwolenie na eksploatację farmy wiatrowej na danym terenie. Wynika z tego, że pod taką inwestycję mogą być przeznaczone tereny przemysłowe, natomiast w innych przypadkach konieczna jest zmiana lokalnego planu zagospodarowania.

Pan Starosta wyjaśnił, że zmiany takie są konieczne w przypadku, kiedy na danym terenie istnieje plan zagospodarowania przestrzennego, natomiast jeżeli takiego dokumentu nie ma, stosuje się indywidualne postępowanie w celu wydania decyzji.

Pan Stanisław Więckowski wyraził wątpliwości, czy właściciele poszczególnych gruntów mieli możliwości złożenia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Było to spowodowane tym, że ogłoszenia i obwieszczenia dotyczące powyższej inwestycji umieszczone zostały na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy, oraz z braku takiej tablicy na terenie wsi Gończyce przekazane Sołtysowi tej wsi, który jest osobiście zainteresowany tą inwestycją. Drugą kwestią na którą zwrócił uwagę pan Więckowski jest kwestia czasu w jakim są podejmowane decyzje. Uważa on iż są one podejmowane zbyt szybko biorąc pod uwagę fakt, że w sprawie tych inwestycji nie są wydane żadne regulacje prawne, dotyczące w szczególności odległości w jakich powinny być usytuowane elektrownie wiatrowe w stosunku do zabudowań. W Gończycach odległości te wynoszą około 540 m, a złożony projekt ustawy przewiduje aby ta odległość wynosiła 3 km. Z przykrością stwierdził że władze lekceważą obywateli i ich interesy.

Pan Wójt w odpowiedzi na przedstawione wątpliwości przypomniał, że w przypadku wsi Sokół odwołanie do Samorządowej Komisji Odwoławczej zostało wniesione i odrzucono je. Jeżeli chodzi o miejscowość Gończyce, tablica ogłoszeń istnieje przy OSP Gończyce, natomiast jest zwyczajowo przyjęte oddawanie takich ogłoszeń sołtysowi wsi. W sprawie powiadomienia stron w Gończycach, zaznaczył, że nie zostało wysłane, ponieważ nie zostały podjęte żadne decyzje, dlatego nie ma możliwości odwołania. Następnie pan Wójt odczytał fragment protokołu z posiedzenia Sejmu,

a także przytoczył odległości obowiązujące w innych krajach Unii Europejskiej. Wspomniał również że błędne jest stwierdzenie, że nie ma w Polsce żadnych uregulowań, ponieważ takie uregulowania dotyczące np. granicy hałasu.

Pan Henryk Pukaluk jeszcze raz podkreślił, że elektrownie wiatrowe powinny być budowane na gruntach przeznaczonych pod inwestycje przemysłowe.

Radny Karol Marcinkowski zauważył, że z wcześniejszych wypowiedzi wynika, iż prawo działa na niekorzyść społeczeństwa. Ponieważ w przypadku kiedy na danym terenie nie ma planu zagospodarowania przestrzennego, to wójt jest organem wydającym decyzje i nie musi konsultować ich z Radą. Skierował też pytanie do pana Wójta dotyczące lokalizacji elektrowni wiatrowych, dlaczego akurat te miejsca zostały wybrane w poszczególnych wsiach.

Do obrad dołączyła radna Anna Rucińska.

Pan Wójt odpowiedział, że przedstawiciele inwestorów byli na jednej z sesji i sprawa lokalizacji tej inwestycji była poruszana. Natomiast kwestia konkretnych lokalizacji jest podyktowana tym, że inwestorzy znaleźli w tych miejscach najkorzystniejsze warunki na powstanie owych inwestycji.

Radny Karol Marcinkowski uważa, że lokalizacja elektrowni wiatrowych w tak małej odległości od zabudowań, spowoduje zahamowanie rozwoju infrastruktury budowlanej na terenie gminy Sobolew. Uważa, że są to bardzo dogodne lokalizacje dla inwestorów, czemu sprzyja bliskie położenie drogi krajowej. Wyraził również obawę, że powstanie elektrowni wiatrowych zablokuje działalność rolniczą. Wspomniał o przypadkach innych gmin powiatu Garwolińskiego, które odmówiły zgody na powstanie elektrowni wiatrowych na terenie swojej gminy. Zapytał, czy takie decyzje są zgodne z prawem, gdyż pan Wójt powiedział we wcześniejszej wypowiedzi, że nie mógł odmówić propozycji zlokalizowania elektrowni na terenie naszej gminy i że byłoby to niezgodne z prawem.

Pani Kander zwróciła się z prośbą o wyjaśnienie, czy lokalizacja elektrowni wiatrowej w pobliżu jej zabudowań nie stworzy problemu w sytuacji, kiedy np. będzie chciała postawić na swojej działce budynki gospodarcze. Czy może mieć pewność, że dostanie pozwolenie na ich budowę.

Pan Wójt wyjaśnił, że strefa oddziaływania jest już ustalona i nie zmienia się. Nie ma możliwości jej

poszerzenia. Zdementował także informację, która została przekazana na odbywającym się dzień wcześniej zebraniu we wsi Gończyce, mówiącą o tym, że mieszkaniec wsi Sokół nie otrzymał pozwolenia na budowę, ze względu na bliskość mającej tam powstać elektrowni wiatrowej.

Pan Zbigniew Nitka wyjaśnił, że informacja o nie uzyskaniu wspomnianego pozwolenia na budowę, nie została przekazana przez niego. Zapytał również, czy w przypadku wejścia w życie ustawy, która ureguluje kwestię zalecanego odsunięcia się od elektrowni, dostanie gwarancję, że nie będzie miał problemu z uzyskaniem pozwolenia na budowę na działce, która znajduje się w niewielkiej odległości od inwestycji.

Pan Wójt odniósł się do kwestii wspomnianej ustawy. Jest zdania że można o niej dyskutować tylko hipotetycznie, ponieważ proponowane w niej odległości są zbyt duże i przyczyniłyby się do zablokowania zbyt dużej powierzchni terenów.

Pan Zbigniew Nitka wyraził wątpliwości czy pomimo absurdalności projektu nie wpłynie to na perspektywiczne decyzje uzyskania pozwoleń na budowę.

Pan Henryk Pukaluk wyraził prośbę uzyskania informacji, czy jest już dziś znana strefa, która została zakwalifikowana przez specjalistów jako strefa zaliczana do tzw. grupy przemysłowej. Czy jest znana odległość w jakiej hałas powoduje, że człowiek nie powinien przebywać tam bez osłon zabezpieczających.

Pan Wójt wyjaśnił, że nie jest w stanie na chwilę obecną udzielić odpowiedzi na zadane pytania.

Pan Henryk Pukaluk chciałby aby to stanowisko zostało jasno ustalone, ażeby zapobiec dalszym niejasnościom wynikającym z braku odpowiednich wytycznych. Zaznaczył, że informacja ta jest konieczna jak również wyznaczenie strefy przemysłowej, za którą odpowiedzialny będzie inwestor budujący wiatraki. Wyraził też swoje niezadowolenie z biernej postawy radnych obecnych na sesji.

Radny Jan Krupa uważa, że nie można mówić o absurdalności perspektywicznego projektu ustawy, ponieważ nikt nie jest upoważniony do takich osądów. Zaproponował zawieszenie inwestycji i radził nie czynić żadnych starań, aż do momentu zatwierdzenia ustawy przez sejm. Zapobiegnie to pogorszeniu sytuacji ludności znajdującej się w strefie oddziaływania, w przypadku wejścia w życie tej ustawy. Zauważył też że wspomniana w wypowiedzi pana Wójta kwestia informacji

o omawianych inwestycjach na sesji poprzedniej kadencji dotyczyła tylko ogólnych spraw tej inwestycji, nie było żadnych konkretnych informacji o lokalizacji na terenie poszczególnych wsi.

Radny Karol Marcinkowski zauważył, że problem elektrowni wiatrowych nie dotyczy tylko wymienianych na sesji wsi, ale także Nowin Sobolewskich znajdujących się w sąsiedztwie. W tej sprawie głos powinni zabrać również radni z Sobolewa, gdyż dotyczy to także ich miejscowości.

Pani Kander zwróciła się z pytaniem, dlaczego przed wniesieniem protestu nie zorganizowano dla mieszkańców wsi Kownacica, Sokół czy Kaleń spotkań informacyjnych. Dlaczego zabrakło tej informacji, wskutek czego mieszkańcy danych miejscowości nie mieli okazji skonsultować się z właścicielami działek na których mają stanąć wiatraki. Zwróciła uwagę na fakt, że przy okazji mogą ucierpieć również drogi, które i tak są w złym stanie.

Pan Stanisław Więckowski stwierdził, że w postępowaniu administracyjnym jest możliwość zawieszenia decyzji. Zwrócił się do pana Wójta mówiąc, że uczestniczył w trzech spotkaniach z mieszkańcami, na których to wypowiedzieli się oni, że nie chcą elektrowni wiatrowych na terenie własnego sołectwa. Uważa, że wielkim błędem pana Wójta jest nie branie pod uwagę opinii społeczeństwa. Stwierdził, że nawet rada nie została poinformowana o planowanej inwestycji w odpowiednim czasie. Przypomniawszy panu Wójtowi tekst ślubowania składanego przy obejmowaniu stanowiska, w którym jest mowa o służeniu dobru społeczeństwa. Uważa, że pan Wójt nie wywiązuje się ze składanych obietnic.

Radny Wiesław Garnek odnosząc się do radnych przypomniał, że dyskusje odnośnie wiatraków toczyły się już w poprzedniej kadencji. Zaś w minionym roku zorganizowany był wyjazd w rejon, gdzie znajdują się podobne obiekty. Uczestnicy wyjazdu byli wówczas pełni entuzjazmu, ponieważ nie jest tajemnicą, że takowe inwestycje przyniosą dochód do budżetu gminy, który przy wzrastających wydatkach jest coraz skromniejszy. Poinformował, że będzie zorganizowane zebranie z byłym ministrem Szyszko, na którym będzie można zadać mu konkretne pytania w celu rozwiania przedstawianych tu wątpliwości. Odniósł się do proponowanego projektu ustawy, twierdząc, że osoby rozpatrujące go wezmą pod uwagę jego funkcjonowanie w praktyce. Trzeba wierzyć w mądrość ludzi decydujących. Uważa, że podane tam propozycje przyczynił by się do zablokowania rozwoju inwestycji na terenie całego kraju. Wyraził nadzieję, że tak samo jak w parlamencie powinny znaleźć się osoby odpowiedzialnie podchodzące do kwestii projektu ustawy w sprawie elektrowni wiatrowych, tak również i w Radzie znajdą się osoby podchodzące w sposób odpowiedzialny do poruszanego tematu. Nie zgodził się z wypowiedziami mówiącymi

o tym, że nie było dostępu do informacji, ponieważ zostały one umieszczone w miejscu publicznym.

Radny Jan Krupa uważa, że potencjalnych sąsiadów elektrowni wiatrowych wystraszyła perspektywa bliskiej odległości. W przypadku wejścia w życie wspomnianej ustawy, obawiają się, że ich działki staną się nieużyteczne. Po zebraniach, które odbyły się w poszczególnych miejscowościach i po wielu opiniach, u ludzi wzmaga się niepokój. Zgodził się z wypowiedzią pana Więckowskiego, że to społeczeństwo powinno mieć w tej sprawie decydujący głos. Przytoczył przykład miejscowości Gocław w gminie Pilawa, gdzie pani Burmistrz chciała wydać podobną decyzję, natomiast zrezygnowała z niej pod presją społeczeństwa. Zaznaczył, że pan Wójt ma prawo podjąć decyzje w sprawie wiatraków, jednak uważa, iż powinien wziąć pod uwagę przede wszystkim opinie ludności.

Pan Henryk Pukaluk zwrócił uwagę na aspekt podpisanej niedawno przez premiera Tuska ustawy dotyczącej elektrowni w Kozienicach. Temat ten poruszony był na odbytym w Gończycach zebraniu. Zarzucił posłom tam obecnym bierność w kwestii tej ustawy i brak ich sprzeciwu w odpowiednim czasie. Zaznaczył, że z jednej strony podejmowane są próby trzymania się dyrektyw unijnych dotyczących energii odnawialnej, a z drugiej strony jesteśmy skażeni oddziaływaniem elektrowni w Kozienicach. Uważa, że nikt nas w tej sprawie nie pyta o zgodę, nie informuje, natomiast stawiane są w naszym bezpośrednim sąsiedztwie elektrownie ekologiczne, umniejszając jednocześnie prawo do korzystania z własności pod względem budowlanym lub w przypadkach sprzedaży i nabywania takich działek.

Pan Przewodniczący przekazał prowadzenie sesji wiceprzewodniczącemu Wiesławowi Garnkowi.

Radny Leszek Urawski zadał pytanie, czy jeżeli inwestor złoży do urzędu pełną dokumentację zawierającą wymagane opinie środowiskowe, to czy w takim wypadku jest możliwość nie wydania mu pozwolenia na budowę. Czy Wójt lub Starosta może odmówić wydania decyzji.

Do zadanego pytania ustosunkował się pan Starosta wyjaśniając, że jeżeli spełnione zostaną wszystkie warunki, złożona wymagana prawem dokumentacja, nie ma możliwości odmówienia, gdyż byłoby to równoznaczne z samowolną interpretacją prawa. Ponadto jest to też obowiązek czasowy, w ciągu 65 dni musi być wydane pozwolenie na budowę. Każdy dzień zwłoki podlega karze 500 zł.

Przewodniczący Leszek Urawski odebrał prowadzenie sesji od radnego Wiesława Garnka.

Pan Zbigniew Nitka zgłosił swoje wątpliwości co do wydawania decyzji. Zwrócił uwagę na to, że z jednej strony w parlamencie mówi się o tym, że są to decyzje oddawane w ręce samorządów, a z drugiej strony na odbywających się zebraniach słyszymy, iż nic nie da się w sprawie tych decyzji zrobić i muszą być one wydane przez organy rządzące. Chciałby się dowiedzieć po czyjej stronie leży prawda i jak to się w praktyce odbywa.

Radny Roman Ochnio zwrócił uwagę na to, że zdania na temat szkodliwości omawianych inwestycji są podzielone nawet w środowisku ekspertów w tej dziedzinie. Uważa, że nie ma prawa wypowiadać się w kwestiach szkodliwości, gdyż jego wiedza jest zbyt mała. Uznał, że państwo rzuciło odpowiedzialność na samorzady w przypadku spornej kwestii dotyczącej elektrowni wiatrowych, w wielu sprawach mniej istotnych samorzady otrzymywały ustawy odgórnie, natomiast w omawianej nie dostały od rządu żadnych ustaleń. Prowadzi to do kwestii spornych i do podziału w samorządach. Zwrócił się też do pana Pukaluka z pytaniem dotyczącym kwestii powstałej oczyszczalni ścieków. Zarzucił mu, że gdyby przychyłono się do jego postulatów w przeszłości, to do tej pory inwestycja oczyszczalni nie byłaby zrealizowana.

Pan Henryk Pukaluk odwołał się do oskarżenia dotyczącego kwestii oczyszczalni ścieków. Zaznaczył że jego sprzeciw i odwołania dotyczyły tylko zmiany kierunku transportu nieczystości. Zapytał również pana Starostę, czy posiada dyrektywę dotyczącą elektrowni wiatrowych. Dyrektywę unijną lub z innych instytucji.

Pan Starosta nie zabrał głosu w odpowiedzi na pytanie Pana Pukaluka.

Radny Jan Krupa zwrócił się z pytaniem do Pana Starosty dlaczego w gminie Pilawa wycofano się z takiej inwestycji za sprawą sprzeciwu ludności, a w przypadku naszej gminy na ten sprzeciw nie zwraca się uwagi. Zapytał, czy nie liczą się głosy ludności mieszkającej na terenach w pobliżu inwestycji, bo prawo budowlane nakazuje wydać pozytywną decyzję.

Pan Starosta sprostował iż dotyczy to przypadków, kiedy prawo jest zachowane. Powiedział też, że mieszkańcy również mają prawo do odwołania od decyzji. Wyjaśnił szczegółowo jakie dokumenty zostały dostarczone do zainteresowanych i że mieszkańcy mogą odwoływać się na każdym etapie postępowania. Gdyby zatwierdzony był plan zagospodarowania, wówczas nie byłoby dyskusji na temat przeznaczenia terenów, natomiast jeśli nie ma takiego dokumentu, każda decyzja

rozpatrywana jest indywidualnie. Zwrócił uwagę, że decyzje te wydawane są na czas 20-30 lat i wyraził wątpliwości, czy w tym czasie omawiane tereny będą zabudowywane. Zaznaczył, że na dzień dzisiejszy, parametry w których bada się oddziaływanie elektrowni wiatrowych na otoczenie dotyczą tylko hałasu. Decyzji w sprawie tych inwestycji nie wydaje się bez oparcia o wymagane dokumenty, wydaje się je na podstawie raportu oddziaływania na środowisko, który został dla tych inwestycji sporządzony. Wyraził zdanie, że w przypadku omawianych decyzji wszystkie procedury zostały zachowane. Jest pewny, że pan Wójt nie podjął decyzji pochopnie.

Radny Wiesław Garnek powiedział, że nie potrafi zrozumieć skąd bierze się ta wiedza o szkodliwości wiatraków. Dziwi go też, że obecnie nieprzychylnie opinie wydawane są przez osoby, które podpisały umowy jako właściciele znajdujący się w bezpośrednim kontakcie z inwestycją. Podpisują się także na listach protestu, co również jest dla niego niezrozumiałe skoro zgadzali się wcześniej na takie warunki, a obecnie tłumacząc się brakiem pełnej wiedzy o inwestycji, co jest dla niego również mało wiarygodne.

Radny Roman Ochnio przytoczył zasłyszaną w radiu dyskusję na temat gazu łupkowego. Zwrócił uwagę na to, że przewidywane dochody z tych inwestycji rozczarowały i podobnie może być w przypadku elektrowni wiatrowych. Przytoczył przykład gminy Górzno, która zgodziła się na odwierty i otrzymała z tego tytułu pewne korzyści. Nikt w tej gminie nie miał pretensji o pozwolenie na takie działania. A przecież inwestycja elektrowni wiatrowych jest o wiele bardziej bezpieczna niż wspomniane odwierty.

Pani Kander zwróciła się z pytaniem czy inwestor będzie mógł obok powstałych wiatraków rozbudować inwestycje o kolejne obiekty.

Pan Wójt odpowiedział, że teoretycznie istnieje taka możliwość, po przejściu od początku wszystkich etapów tak jak przy poprzednich wiatrakach. Uważa jednak, że inwestorzy nie wybiorą już więcej lokalizacji na terenie naszej gminy.

Pani Kander zapytała również, czy w ramach rekompensaty za problemy z inwestycją elektrowni wiatrowej na terenie wsi Kownacica, jest możliwość powstania oświetlenia na jednej z dróg powiatowych przebiegających przez wieś.

Pan Wójt odpowiedział, że w tym roku jest to raczej niemożliwe, gdyż budżet gminy został już

rozplanowany i nie ma takiej możliwości. Może natomiast obiecać, że jeżeli wpłyną do gminy pewne korzyści z lokalizacji elektrowni na terenie wsi Kownacica, zostaną one przeznaczone na ten cel.

Pan Henryk Pukaluk zwrócił się do Pana Starosty z prośbą o odpowiedź na zadane wcześniej pytanie o dyrektywę, ponieważ nie uzyskał odpowiedzi.

Pan Starosta odpowiedział, że nie posiada wspomnianej dyrektywy.

Pan Zbigniew Nitka wyraził zdziwienie odnosząc się do wypowiedzi Radnego Ochnio, w której wspomniał on, że radni nie mają odpowiedniej wiedzy w temacie elektrowni wiatrowych.

Przewodniczący Leszek Urawski wystąpił w obronie radnego Romana Ochnio, tłumacząc, że jego intencje były zupełnie inne. Starał się on jedynie wytłumaczyć, że nasza obecna wiedza na temat takich inwestycji nie jest kompletna i nikt nie zagwarantuje, że nie zmieni się ona i nie poszerzy za jakiś czas. Odnosił się do tego, że zdania na temat szkodliwości elektrowni wiatrowych są podzielone i nie można jednoznacznie stwierdzić kto ma rację. Przytoczył też pewną audycję w radiu Podlasie w której to wójt pewnej gminy wypowiadał się na temat napływu na teren tej gminy ludności z Warszawy. Początkowo było to przyjęte z dużym entuzjazmem, ponieważ oznaczało to większe korzyści z podatku i inne pozytywne aspekty. Problemy zaczęły się kiedy nowo zameldowana ludność zaczęła wnosić sprzeciwy w sprawach powstawania na terenie gminy nowych inwestycji. Chciał poprzez ten przykład ukazać, że nie jesteśmy w stanie na chwilę obecną ocenić poprawnie czy zmiany, bądź inwestycje na terenie gminy przyniosą więcej korzyści czy szkód. Podobnie jest z elektrowniami wiatrowymi. Zwrócił też uwagę na sytuację panującą w Holandii, gdzie wiatraki można spotkać na każdym kroku i nikt nie ma nic przeciwko. Zauważył że każdy z obecnych na sali, zgodnie ze swoim sumieniem i doświadczeniem życiowym ma na uwadze dobro gminy i chce aby się jak najlepiej rozwijała. Nie chodzi o to, aby temat elektrowni doprowadził do wojny ale o to, żeby znaleźć wspólne, dobre dla wszystkich stanowisko.

Radny Karol Marcinkowski stwierdził, że paradoksem jest fakt, iż decyzja w tak ważnej sprawie została decyzją jednostronną, podejmowaną tylko przez pana Wójta. Dziwi go fakt, że rada nie interesowała się tą kwestią i nie została włączona w dyskusję nad tak dalekosięzną inwestycją. Dyskusja skupia się na tym, że wiatraki mają przynosić korzyści, że od tej inwestycji będą wpływały dochody w postaci podatków. Natomiast to czy, maszt będzie nowy czy stary, jest

pomijane. Wyraził też obawę o drogi, którymi będzie musiał dojechać sprzęt do omawianych inwestycji. Stwierdził, iż w chwili obecnej są one w złej kondycji, a ciężki sprzęt może znacznie pogorszyć ich stan. Budowa dróg o których się mówi, dotyczyła będzie tylko i wyłącznie dróg dojazdowych do wiatraków, drogi gminne, wojewódzkie i powiatowe nie są brane pod uwagę, a przecież one również będą przy tej inwestycji eksploatowane. Wsie nie mają zagwarantowanego wpływu z racji lokalizacji wiatraków. Nigdzie nie ma zapisu, że oprócz podatku dla wsi wpłyną jakieś dodatkowe fundusze o których się mówi.

Przewodniczący stwierdził, że radny Karol Marcinkowski sam zorganizował wspomniany wyjazd w celu obejrzenia elektrowni wiatrowej i nie było wówczas konkretnych głosów sprzeciwu przeciwko wiatrakom. Zaznaczył, że osobiście był na tym wyjeździe i na własne oczy mógł obejrzeć wiatrak wielkich gabarytów, prawdopodobnie największy jakie są teraz budowane w Polsce. Taką samą możliwość mieli inni radni, nie można więc mówić o braku informacji i możliwości dyskusji.

Radny Karol Marcinkowski stwierdził, że przed wyjazdem rada nie była informowana o wydawanych decyzjach. Większość radnych nie miała wiedzy, na jakich etapach postępowania administracyjnego znajdują się kontrowersyjne inwestycje.

Przewodniczący Leszek Urawski jest zdania, że informacje przekazywane przez radnych są sprzeczne. Zapytał o powody organizowania wyjazdu w celu oglądania elektrowni wiatrowych, skoro nie było żadnych informacji o perspektywach powstawania ich na terenie gminy Sobolew.

Radny Jan Krupa nie zgodził się z Przewodniczącym. Zaznaczył, że wyjazd zorganizowany był, ponieważ coraz częściej zaczęto wspominać o takich inwestycjach. Natomiast nie było mowy o żadnych decyzjach, a elektrownie wiatrowe nigdy nie znalazły się w porządku obrad.

Pan Więckowski zgodził się z poprzedzającą wypowiedzią Radnego Krupy i stwierdził, że jego wypowiedź ma dużą wartość. Zwrócił się do Przewodniczącego przypominając, żeby można było uznać, że temat elektrowni wiatrowych był poruszany na sesji, musiałby on być wprowadzony do porządku obrad. Należałoby też poinformować społeczność tam, gdzie mają być zlokalizowane wiatraki, w sposób dostateczny, komunikatywny i wtedy można powiedzieć, że rada została zapoznana ze sprawą. Uważa, że nie można nikomu z obecnych wpierać, że rada zajmowała się tym tematem. Zaznaczył, że pierwsze zwiastuny tematu elektrowni usłyszał 20 grudnia ubiegłego roku,

na zebraniu w Gończycach. Zapytał, czy był to stosowny termin na ujawnianie takich informacji. Zarówno jego opinią jak i mieszkańców wsi Gończyce jest to, że jest to temat spóźniony. Jest to temat drażliwy i kontrowersyjny, dlatego pan Więckowski podziela obawy społeczeństwa.

Radny Kazimierz Paciorek odniósł się do odbytego wyjazdu radnych, w celu obejrzenia elektrowni wiatrowej. Zwrócił uwagę na brak hałasu w pobliżu oglądanych wiatraków. Zaproponował również dyskusję o elektrowniach atomowych, w celu uniknięcia zarzutów o zbyt późne poruszanie tematu.

Pani Kander wyraziła swoją opinię, w której zaznaczyła, że można było uniknąć tak zdecydowanego sprzeciwu ludności poprzez organizowanie spotkań i odpowiednie informowanie ludności. Nie byłoby go również, gdyby wiatraki nie były lokalizowane w tak bliskiej odległości od gospodarstw.

Przewodniczący Leszek Urawski zauważył, że on sam mieszka w małej odległości od torów kolejowych i na własnym przykładzie wie, że hałas nie jest aż tak uciążliwym zjawiskiem.

Pani Kander nie usatysfakcjonowała wypowiedź Przewodniczącego, ponieważ uważa ona, że lokalizację przy torach kolejowych wybiera się na własną odpowiedzialność, natomiast w przypadku wiatraków została postawiona przed faktem dokonanym. Zgadza się z tym, że takie elektrownie powinny powstawać, ale nie może zrozumieć, dlaczego są one zlokalizowane tak blisko ich domów. Zadała również pytanie o to, co będzie się działo z wiatrakami po skończeniu ich eksploatacji lub w przypadku kiedy inwestor zbankrutuje.

Pan Wójt odpowiedział, że jest wzmianka o ich końcowym przeznaczeniu oraz o tym kto je zdemontuje. Nie ma wzmianki o przypadku bankructwa firmy. Inwestor zobowiązany jest do tego, aby zostawić grunt w niezmiennym stanie.

Pan Więckowski nie zgodził się z odpowiedzią Pana Wójta, ponieważ demontaż każdego z wiatraków odbywa się tylko do strefy przemarzania, natomiast cała betonowa podstawa pozostaje na miejscu lokalizacji. Uważa on, że jest to znaczna ingerencja w środowisko.

Pan Henryk Pukaluk zwrócił się z pytaniem do Pana Wójta, dlaczego akurat te trzy lokalizacje zostały wybrane spośród wspomnianych dziesięciu.

Radny Karol Marcinkowski zwrócił uwagę na nieścisłości w przytaczaniu zdarzeń mających miejsce na wyjeździe. Wspomniał że nie ujęto jednej z jego wypowiedzi, gdzie w odległości 350 m od wiatraka słychać było szumy. Zauważył, że parabola dźwięku w przypadku wsi Sokół może być jeszcze większa, ponieważ wiatraki tam planowane będą miały jeszcze większe wymiary tj. 190 m wysokości i 130 m rozpiętości łopat. Powinna więc być to odległość co najmniej około 760 m, a w planowanych inwestycjach będzie dużo mniejsza. W strefie tej znajdują się też działki przeznaczone pod budowę z pełnym uzbrojeniem, nie mamy pewności, czy za kilkanaście lat ktoś nie będzie chciał się tam budować, a decyzje zostały podjęte na najbliższe trzydzieści lat.

Radny Jan Krupa nie zgadza się z porównywaniem wiatraków do przejazdu kolejowego i telefonu komórkowego. W związku z tym uważa, że konsultacje ze społeczeństwem powinny być przeprowadzone.

Następnie skierowane zostało pytanie do pana Wójta, czy po powstaniu wiatraka będą sprawdzane wartości dopuszczalnego hałasu na koszt inwestora.

Pan Wójt potwierdził taką informację. Informując, iż każdy będzie mógł złożyć taki wniosek.

Radny Szczęch stwierdził iż nie próbuje oceniać czy wybrane lokalizacje wiatraków są dobre czy złe, jednak ze względu na to, że jeden z nich znajduje się w odległości 400 m od jego domu i 500 m od szkoły, chciałby wyrazić daleko idącą troskę aby tereny nie zostały zablokowane. W trosce o mieszkańców apelował, aby tą inwestycję odwlec w czasie.

#### **Pkt – 4**

Przed rozpoczęciem głosowania radny Karol Marcinkowski zaapelował do rady o głosowanie za przyjęciem obu stanowisk, ponieważ jako radni reprezentują mieszkańców gminy, którzy nie chcą powyższej inwestycji na terenie gminy. W związku z tym prosił radnych o uszanowanie woli mieszkańców i zagłosowanie za przyjęciem stanowiska, a także apelu do trzech firm lokalizujących elektrownie na terenie gminy Sobolew, aby wstrzymały swoje inwestycje.

Przewodniczący wniósł o przystąpienie do głosowania, ale najpierw zajął stanowisko w sprawie dopuszczenia do głosowania radnego Wiesława Garnka. Oddalił zarzuty mówiące o tym, że nie powinien on brać udziału w głosowaniu, ponieważ dotyczy jego interesu prawnego. Przewodniczący uznał, że głosowanie dotyczy ogólnego stanowiska w sprawie budowy wiatraków na terenie naszej gminy, a nie konkretnej lokalizacji na działce radnego Garnka.

Pan Sekretarz Jan Tywanek poparł stanowisko Przewodniczącego w sprawie Radnego Garnka. Nadmienił również, że konsultował tą kwestię z mecenasem i on również wyraził opinię, że odsunięcie od głosowania mogłoby nastąpić w przypadku głosowania nad konkretnymi lokalizacjami.

Radny Jan Krupa zaproponował głosowanie imienne.

Przewodniczący wyjaśnił, że głosowanie może być tajne i jawne, większością głosów i bezwzględną większością głosów, natomiast w statucie nie ma zapisu o głosowaniu imiennym. Oddalił propozycję radnego Jana Krupy i wniósł o przystąpienie do głosowania w punkcie 4.

Oczytał stanowisko w sprawie lokalizacji na terenie Gminy Sobolew elektrowni wiatrowych.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad poparciem stanowiska.

W głosowaniu uczestniczyło 14 radnych.

głosów “za” - 5

głosów “przeciw “ - 9

głosów “wstrzymujących się” - 0

Stanowisko nie zostało podjęte.

#### **Pkt - 5**

Podjęcie apelu Rady Gminy w Sobolewie w sprawie nie lokalizowania na terenie gminy Sobolew elektrowni wiatrowych.

Przewodniczący odczytał treść apelu oraz zarządził głosowanie.

W głosowaniu uczestniczyło 14 radnych.

głosów “za” - 5

głosów “przeciw “ - 9

głosów “wstrzymujących się” - 0

Apel nie został podjęty.

#### **Pkt – 6**

Interpelacje, wolne wnioski i zapytania.

Radny Karol Marcinkowski stwierdził, że szanuje decyzję rady, jednak apeluje o to, by w przyszłości słuchać głosu mieszkańców. To mieszkańcy wybierają radę gminy i brak konsultacji

z nimi przy kolejnych spornych inwestycjach ponownie spowoduje konflikty. Uważa, że wpłynie to negatywnie na kontakty międzyludzkie.

Pan Henryk Pukaluk odniósł się do wypowiedzi Pana Sekretarza i do wyłączenia z głosowania radnego Wiesława Garnka. Uważa że został popełniony błąd w sztuce, że radny Garnek nie powinien brać udziału w głosowaniu i że należy to uwzględnić przy oddawaniu tej uchwały pod ocenę konkretnych organów.

Pan Stanisław Więckowski wyraził prośbę, aby prawnik z Urzędu Gminy wyraził na piśmie opinię w sprawie wyłączenia z głosowania radnego Garnka. Zwrócił także uwagę na wniosek Radnego Krupy, w którym to chciał aby głosowanie było imienne. W uznaniu pana Więckowskiego jest jasne, że jeżeli wniosek ten został przez radę odrzucony, to rada kryje się z tym, jakie głosy oddaje w omawianej kwestii. Zwrócił się również z pytaniem do głosujących za odrzuceniem stanowiska, czy jako przedstawiciele kręgu wyborców, konsultowali z nimi swoje stanowisko.

Przewodniczący wyjaśnił, że postąpił zgodnie ze statutem podejmując decyzje o odrzuceniu lub przyjęciu pewnych korekt głosowania.

Radny Jan Krupa zaznaczył, że kwestia imiennego głosowania miała na celu zapisanie w protokole, który radny poparł, a który sprzeciwił się planowanym inwestycjom. Jego zdaniem w statucie nie ma zakazu takiej formy głosowania, a zdaniem prawników, to co nie jest zakazane – jest dozwolone.

Pan Wójt przypomniał, że w czasie ostatnich 20 lat, również były podejmowane kontrowersyjne decyzje. Pierwszą taką decyzją była budowa wysypiska. Podobną sporną kwestią było powstanie Monaru. Następna była oczyszczalnia ścieków. Były też sprawy, które zostały przegrane, jak np. wysypisko powiatowe, które było planowane na terenie naszej gminy. Kolejną inwestycją, która została odrzucona było ulokowanie w Gończycach przetwórci plastiku. Zaznaczył fakt, że z każdego wiatraka gmina uzyska ok 70 tys. złotych, co przy niskich wpływach budżetowych przyniesie duże korzyści. Uważa, że szkodliwości wiatraków nie ma żadnej i każdy się do nich z czasem przyzwyczai. Inne gminy, w których wiatraki są zlokalizowane, chwalą się ich obecnością. Wspomniał o gminie nadbałtyckiej, która przoduje w ilości posiadanych elektrowni wiatrowych. Usytuowano tam już ponad 50 działających wiatraków, które do budżetu gminy wnoszą dochody w wysokości ok 1,5 mln zł. Drugą kwestią poruszoną przez pana Wójta jest

prośba komendanta powiatowego policji w Garwolinie, który zwrócił się z wnioskiem o wyrażenie swojej opinii w sprawie planowanego powołania na stanowisko komendanta komisariatu policji w Łaskarzewie aspiranta Artura Wąsika. Pan Wójt zwrócił się do rady z prośbą o pomoc w kwestii odniesienia się do tej prośby.

Pan Henryk Pukaluk odniósł się do ostatniej wypowiedzi pana Wójta w sprawie nadbałtyckiej gminy lokalizującej na swoim terenie elektrownie wiatrowe. Zapytał, czy Pan Wójt wie jakie są w tej gminie odległości do elektrowni i zaznaczył że podając takie przykłady, trzeba brać pod uwagę również możliwości danego terenu do przeznaczenia go pod elektrownie wiatrowe.

Radny Karol Marcinkowski również w odniesieniu do wypowiedzi Pana Wójta o nadmorskiej gminie stwierdził, że porównywanie do niej naszej gminy nie powinno mieć miejsca. W naszej gminie przeważa zwarta zabudowa a działki są małe, natomiast tam sytuacja układa się trochę inaczej. Zdarzają się właściciele, którzy mają działki o wielkości 100 ha w jednym kawałku. Z tych różnic bierze się większość konfliktów. We wspomnianej gminie ukształtowanie i specyfika terenu jest zupełnie inna niż u nas.

Przewodniczący podziękował Panu Staroście za obecność. Podziękował również radnym, sołtysom i mieszkańcom gminy za uszanowanie powagi sesji oraz za merytoryczną i rzeczową rozmowę.

#### **Pkt – 7**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Leszek Urawski zakończył obrady XXII sesji Rady Gminy w Sobolewie.

Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący Rady Gminy

/-/ Leszek Urawski